

stacji większą pracownię w Paryżu, kierownikiem jej został zamianowany na wniosek akademii prof. Pankiewicz. Pracownia już funguje od miesiąca, pracuje w niej szereg młodych malarzy. Niestety Rząd nasz (z powodów sanacji skarbu) nie dał w tym roku na ten cel ani szeląga, wynajętą została pracownia i jest utrzymywana z funduszy, prywatnie przez akademię i kierownika tej pracowni zebranych. Taki stan jednak długo trwać nie może, obowiązkiem Rządu jest przejąć koszty jej utrzymania na swój budżet i w ten sposób dać jej trwałe i stałe podstawy bytowania i rozwoju.



S. F. KOWARSKI RYSUNEK (plastel)  
(Z wyst. Salonu wiosennego w Krakowskim  
Tow. sztuk pięknych 1925)

= Barbarzyńska »konserwacja« kościoła Marjackiego. Nad bocznym wejściem do kościoła Marjackiego od strony południowej przyczepiono niedawno blaszany daszek o kształcie łuka ostrokątnego, osadzony na wbitych (krzywo) w starożytny mur sztabkach żelaznych. Daszek ten, niezdarnie skonstruowany przez kogoś, który nawet o blacharstwie nie ma pojęcia, pomalowany na przeraźliwie zielony kolor, zakrywa piękne, kamienne, gotyckie obramienie drzwi, a nawet bez ceremonii przecina fiałę u szczytu tegoż i smutnie świadczy o tych czynnikach, które ową »rekonstrukcję« zarządziły, tem bardziej że i cel tego zarządzenia jest zupełnie dla nas tajemniczy. Nie wątpimy, że stało się to bez wiedzy pana konserwatora,

który w tej chwili każe to świadectwo barbarzyństwa usunąć i pociągnąć do odpowiedzialności tego, który odważył się niszczyć tę świętość narodową, jaką jest Kościół Marjacki.

#### L W Ó W.

= O Pałac Sztuki. Zdając sprawę z wystawy w »Pałacu Sztuki«, poruszył Dr. Władysław Kozicki zasadniczą sprawę: »Nakoniec jedna uwaga bolesna. Jak mię poinformowano, za wynajęcie sal w Pałacu Sztuki musiało Towarzystwo Sztuk Pięknych zapłacić »Targom Wschodnim« aż 1500 zł. Równocześnie za te same sale w tym samym czasie musieli się opłacić księgarze z powodu wystawy książki polskiej. Tak to kierownicze sfery w naszym mieście zamiast popierać sztukę, robią interesy na tym prawdziwym Kopciuszku naszego zbiorowego życia. Nie trzeba zaś zapominać, że te najpiękniejsze w naszym mieście sale wystawowe nielegalnie sztuce odebrano. Bo Pałac Sztuki, jak jego nazwa przypomina, wybudowano dla sztuki polskiej i jej go uroczyste poświęcono. Tymczasem teraz nie tylko brutalnie wyzuto sztukę z jej własności, ale jeszcze opodatkowano ją na rzecz perkalików i barchanów. To jawne i demonstracyjne lekceważenie sztuki rzuca na nasze miasto ponury cień i nadaje mu przykre piętno głębokiej prowincji«. (*Słowo Polskie*, Nr. 141).

Rzeczywiście, winien ktoś w Radzie Miejskiej zapytać nareszcie, na jakiej podstawie i kto oddał »perkalikom i barchanom« lwowski »Pałac Sztuki«, wznieśiony w 1894 roku: Sztuce Polskiej?

= Otwarty w Pałacu Sztuki Salon Letni jest po części spadkobiercą wiosennego, bo obejmuje też grupę »Świt« i niektóre prace innych artystów, poprzednio już wystawione. Wystawiają obecnie: Batorski, Erb, Kitz, Kunke, Rozwadowski, Wygrzywański, Terlecki i inni, oraz Związek Artystek Polskich: Albinowska-Minkiewiczowa, Daniel-Kossowska, Marja Chybińska, Dolińska, M. Hausnerowa, H. Lang, Niedzielska, Nowotnowa, Kirschnerówna, Kratochwił-Widymaska, Smolkówna i inne. Wystawiono też szereg prac Wł. Skoczylasa.

= Na posiedzeniu komitetu w sprawie budowy pomnika »Orląt«, obok Politechniki lwowskiej (w miejscu, gdzie dzisiaj wznosi się krzyż, na pamiątkę istniejącego tam w pierwszych dniach listopada 1918 roku cmentarza poległych w obronie Lwowa), przyjęto projekt pomnika, opracowany przez p. Rawskiego i postanowiono położyć kamień węgielny d. 13 września, odsłonięcie zaś pomnika połączyć z uroczystością obrony Lwowa d. 22 listopada r. b.

= Związek Plastyków Małopolski Wschodniej powziął piękną, acz dosyć spóźnioną, myśl urzędzenia we Lwowie wielkiej wystawy jubileuszowej dzieł Jacka Malczewskiego. Istnieje też zamiar zorganizowania w czasie trwania wystawy cyklu odczytów, oraz uroczystej akademii.

#### Ł Ó D Ź.

= W ciągu roku istnienia Miejskiej Galerji Sztuki, pozostającej pod dykcją Marjana Dienstl-Dąbrowy, zwiędziło urządzone tam perjodyczne wystawy z górą 40.000 osób. Obrazów i innych dzieł sztuki sprzedano w tym czasie za 21.000 zł. W najbliższych miesiącach zamierzone są wystawy artystów polskich, mieszkających w Paryżu, oraz dzieł Olgi Boznańskiej.

= P. Maurycy Poznański ofiarował Miejskiej Galerji Sztuki swoją kolekcję tkanin i tapiseryj. Przygotowuje się wystawę kolekcji reagenta Szumańskiego, składającej się z obrazów rosyjskich malarzy i wschodnich tkanin.

= Dykcja M. Galerji Sztuki w porozumieniu z pewnymi sferami naszego miasta wystąpiła z projektem budowy osobnego muzealnego gmachu, gdzie zna-